

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wczes

Zwłoki ś. p. majora Idzikowskiego w stolicy

**Cała Warszawa witała śmiertelne szczątki bohatera
Pogrzeb odbędzie się w dniu dzisiejszym**

WARSZAWA, 18.8. Dziś o godz. 9.53 rano przybył do Warszawy pociąg z Gdańska, wiozący trumnę ze zwłokami majora Idzikowskiego w oddzielnym wagonie, przybranym zielonią. Eskortę honorową stanowili lotnicy i marynarze, zastąpieni w Warszawie przez pluton honorowy pierwszego pułku lotniczego.

Na dworcu oczekiwali liczni oficerowie z departamentu aeronautyki z szefem departamentu pułkownikiem Rajskim na czele, major Kubala — towarzysząc tragicznego lotu, przybyły dziś o godz. 8 rano pociągiem paryskim, pułk. Rouppert z misji wojskowej francuskiej, wielu oficerów, przedstawiciele władz państwowych i miejskich.

O godz. 12 kondukt żałobny prowadzony przez księdza prałata Burzyńskiego, dziekana DOK ruszył do kościoła garnizonowego na Długiej.

Za karawanem zarzuconym wieńcami szła najbliższa rodzina, koledzy oficerowie i tłumy publiczności, które kroczyły dookoła drugiego karawanu z wieńcami.

Okolo godz. 12.45 kondukt przybył do kościoła.

Trumnę ponieśli koledzy na ramionach i ustawili na złotych orłach na wy-

sokim katafalku, okrytym złotoszarłatną kapą. Na trumnie położono poduszkę z orderami.

W chwili przybycia pociągu ze zwłokami majora Idzikowskiego nad Warszawą krążyły liczne samoloty wszystkich

formacji lotniczych. Wyprowadzenie zwłok z kościoła garnizonowego na cmentarz powązkowski nastąpi jutro po nabożeństwie żałobnym, które rozpocznie się o godz. 9 rano i będzie celebrowane przez księdza biskupa dr. Szlagowskiego.

Krwawe potyczki w Chinach

**Armją czerwoną dowodzą niemieccy oficerowie
Chińczycy mobilizują armję dla odparcia najazdu**

TOKJO 18.8. Według urzędowych komunikatów władz chińskich, wojska sowieckie obsadziły we środę wzgórze na północ od miasta Dailainor, poczem utworzyły ogień na pozycję chińskie. Wywiązała się bitwa, w czasie której wojska chińskie zmuszone były cofnąć się pod naporem kawalerji sowieckiej.

Podczas ataku na Dailainor wojska so-

wieckie oddały przeszło 400 strzałów, z czego 200 padło na miasto, raniąc kilka osób.

Straty po obu stronach są znaczne.

Po potyczce z Chińczykami wojska sowieckie okopały się w odległości 35 klm. od Mandżuli.

Komendant Mandżuli gen. Liang zwołał radę wojenną i zażądał mobilizacji 50

Zeppelin wylądował dziś w Tokio

MOSKWA 18.8. Zeppelin przeleciał nad Jakuckiem, zmierzając w kierunku Ochocka i Tokio. W Tokio Zeppelin oczekiwany jest w niedzielę o godz. 9-tę rano.

Tragiczny wypadek

TOURNAI 18.8. Samochód, towarzyszący cyklom w czasie wyścigów skutkiem pęknięcia opony wjechał na trotuar, gdzie zgromadzone były liczne tłumy widzów. Szereg osób odniosło rany.

Sytuacja w Hadze poprawia się Snowden jest coraz ustepliwszy Briand wierzy w pomyślne wyniki konferencji

RYGA 18.8. Snowden zgodził się, aby eksperci angielscy rozpatrzyli wraz z ekspertami krajów wierzycielskich zalecenia, zawarte w memorandum delegacji sprzymierzonych. (PAT)

BRUKSELA, 18.8. Agencja „Belga” donosi, że w skład komisji rzeczoznawców, rozpatrujących zalecenia zawarte w memorjale aliantów, wystosowanym do Snowdena na życzenie tego ostatniego nie wejdzie żaden z ekspertów, współpracujących nad redakcją planu Younga. Wbrew twierdzeniom Snowdena, jakoby sprzymierzeńcy nie uczynili dotąd żadnych ofiar na rzecz Anglii—agencja podkreśla, że Belgja zrezygnowała już z 2 milj. funtów.

PARYŻ, 18.8. Excelsior pisze, że Snowden przedłużył tylko z premedytacją na-

radę, celem uwolnienia się od ewentualnej odpowiedzialności w razie fiasca konferencji w związku z przyszłymi wyborami angielskimi. (PAT)

RZYM, 18.8. Messagero donosi z Hagi, że Briand w rozmowie ze Stresemannem zapowiedział, że oznaczy datę ewakuacji

Nadrenji w najbliższym czasie. P. premier francuski zapewnił miał Stresemann, iż nie wierzy w niepowodzenie konferencji, ponieważ konsekwencje takiej ewentualności byłyby katastrofalne dla wszystkich zainteresowanych państw łącznie z Anglią. (PAT)

Pomnik Romualda Traugutta został wczoraj uroczystie odsłonięty w Ciechocinku

CIECHOCINEK 18.8. Dziś po uroczystej sianie, celebrowanej przez J. E. ks. biskupa Radońskiego odbyła się podniosła uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika Romualda Traugutta.

Pomnik przedstawia się wspaniale i stanowi prawdziwą ozdobę zdrojowiska. Został on wzniesiony z granitu, ofiarowanego przez prezydenta miasta Warszawy-

Stomińskiego, a wystawiony ze składek kuracjuszy oraz subwencji komisji zdrowej, sejmiku powiatu miesławskiego i gminy Ciechocinek, według projektu inżyniera Piotra Pallado z Warszawy.

Pomnik stanął wśród kwiecistego skweru przy ulicy Traugutta. Odsłonięcia dokonał w imieniu rządu wojewoda Twardo. (PAT)

Spór węgiersko-rumuński będzie przekazany Lidze Narodów

BUKARIESZT, 18.8. Agencja Rador ogłasza na podstawie informacji ze źródeł kompetentnych: Rząd węgierski zawiadomił rząd rumuński, że wobec braku odpowiedzi na ostatnią notę węgierską w sprawie optantów — uważa bezpośrednie rokowania w tej sprawie, zalecone przez Radę Ligi Narodów za bezo-

wodne i kwestję optantów przekazał również Lidze Narodów.

Rząd rumuński oświadczył, że przyjmuje to oświadczenie do wiadomości, zaznaczając, że uczynił wszystko, co leżało w jego mocy, aby osiągnąć porozumienie w kwestji optantów w drodze bezpośrednich rokowań.

Nędza urzędników sowieckich

WSowieckach ukazało się nowe rozporządzenie, ustalające wysokość pensji dla nauczycieli, lekarzy i agronomów na rok 1929-30.

Nauczyciele szkół powszechnych mają pobierać od 48 do 65 rb. miesięcznie, szkół średnich od 72 do 100 rb., lekarze od 93 do 122 rb., agronomowie okręgowi od 104 do 127 rb.

Przy wysokich cenach żywności w Sowieckach pensje te są poniżej minimum egzystencji. Za mało, aby żyć, za dużo, aby umrzeć.

Turniej walk francuskich

Wczoraj walczyli Sztekker i Pineck. Zwyciężył Sztekker w 27 minutach z parterowej pozycji.

Ex-maski—Pooschoff, zwyciężył Pooschoff w 25 minutach tylnym pasem.

Willing—Stibor, zwyciężył Chorwat w 27 minutach.

Dziś walczą o pierwszą nagrodę Sztekker—Pooschoff, poczem nastąpi rozdanie nagród.

I wynosi 3,000 zł.
II — 2,500 —
III — 2,000 —
IV — 1,500 —

KRONIKA

SIERPIEŃ

19

PONIEDZIAŁEK

DZIS:
Marjana i Rufina
JUTRO:
Bernarda Op. D. K.

Wsch. słońca g. 4 m. 25
Zachód „ g. 18 m. 55
Wsch. księżycy g. 19 m. 35
Zachód „ g. 3 m. 1

Na ćwiczenia wyjadą rezerwiści jeszcze w rwb

Na dotychczasowe dwa turnusy ćwiczeń rezerwiści otrzymali karty powołania z wyznaczeniem formacji i terminem stawienia.

Jednak wielka ilość rezerwistów dotychczas nie otrzymała wezwań na trzeci turnus i tym już wezwania nie będą rozsyłane. W myśl obwieszczeń, winni ci rezerwiści, którzy kart wezwania nie otrzymali, zgłosić się do P.K.U., gdzie zostaną wciągnięci na listy podlegających ćwiczeniom, poczem otrzymają i oni karty powołania, które równocześnie służyć będzie jako bilet wolnej jazdy do formacji. (b)

Szmyglowany tytoń zatrzymany w Rozprzy

Jak się dowiadujemy, posterunek policji w Rozprzy skonfiskował 90 kg. tytoniu niemieckiego, który znajdował się w opuszczonym przez właściciela aucie.

Tytoń ten miał być przemycony autem z Przedborza do Łodzi, lecz gdy przemytnicy zauważyli policję, zbiegli, pozostawiając na wolę boską samochód.

Policja skonfiskowała zarówno tytoni jak i auto i odstawiła je do Piotrkowa. (b)

W sprawie majstrów fabrycznych bawiła w Łodzi delegacja Min. Pracy

W ubiegłym tygodniu bawiła w Łodzi delegacja Min. Pracy i Op. Społ. pp. nac. dr. Fajerski i radca Zagrodzki, którzy w asystencji miejscowych inspektorów dokładnie badali sprawę ubezpieczenia majstrów fabrycznych w kilku większych fabrykach łódzkich.

Delegacja odbyła w urzędzie wojewódzkim konferencję, w której wzięli udział nacelnik wydziału opieki społ. p. Wojciechowski, okręgowy inspektor Z. U. P. U. p. Czarkowski oraz przedstawiciele związku majstrów fabrycznych pp. Perczyński, Sienkiewicz i Lipski. Po zapoznaniu się ze stanowiskiem przedstawicieli związku majstrów fabrycznych delegacja odbyła drugą konferencję z przedstawicielami związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim.

Po zebraniu wyczerpujących danych delegacja wyjechała onegdaj do Warszawy, gdzie złoży odnośną relację w Min. Pracy i Op. Społ. (w)

Łódź zapomniała o swym statku

Jak wiadomo, miasto nasze narówni z innymi miastami w Polsce ufundowało statek „Łódź” celem powiększenia tonażu polskiego. Obecnie pasażerowie tego statku skarżą się na brak najprymitywniejszych urządzeń na statku, a załoga również zwraca uwagę na zupełną obojętność dla nich zarówno ze strony samorządu łódzkiego, jak i obywateli łódzkich.

Inne miasta ciągle opiekują się statkami swego imienia, przesyłając mu czy książki do biblioteki, czy urządzenia radiowe, natomiast „Łódź” w zapomnieniu zdana jest na swój los. (b)

Sprawca napadu na policjanta schwytany

Opryszka aresztowana w chwili, gdy wychodził z kina Stan zdrowia rannego posterunkowego poprawia się

W dniu wczorajszym donosiliśmy o bestjałskim napadzie na policjanta przy ulicy Borysza. Jeden z napastników Stanisław Markiewicz, zamieszkały przy ul. Mickiewicza 12 został, jak wiadomo ranny kulami posterunkowego Gorczyckiego.

Pozostali dwaj napastnicy zbiegli. Policja drogą poufnych wywiadów ustaliła, że napastnikami byli 18-letni Juliusz Fajst i 26-letni brat jego Rajnhold. Obława prowadzona pod osobistym kierownictwem komendanta P. P. na m. Łódź podinspekto-

ra Niedzielskiego i kierownika I Komisariatu podkomisarza Dańczuka uwięzioną została skutkiem, bowiem o 2-giej godzinie po napadzie schwytano Juliusza Fajstę, w chwili kiedy wychodził z kina „Syrrena”.

Za pozostałym napastnikiem poszukiwania. Jak się dowiadujemy stan rannego posterunkowego Gorczyńskiego jest zadowalniający, Markiewicz zaś znajduje się w agonji. (p)

Nowy trick złodziejski

Oszust nabralł wieśniaka na 500 złotych

Urząd śledczy otrzymał meldunek że na terenie pow. kaliszkiego pojawiło się dwóch oszustów-szantażystów. Oszuści zawitali do m. Warty. Jeden z nich lat około 60-ciu przedstawił się wieśniakowi Andrzejowi Rai ze wsi Modły jako inspektor szkolny m. Łodzi, przyczem drugiego mężczyznę lat około 40-tu przedstawił za swego furmana. „Inspektor” zaproponował wieśniakowi, by odwiózł do majątku Modły kwotę 3800 zł. za którą to fatygę obiecał kmiotkowi 20 zł. gdy Raja wyraził swą zgodę oszust począł kłaść do koperty banknoty 50 i 100 złotych, a następnie wysłał furmana po znaczki pocztowe. W międzyczasie „inspektor” zwrócił się do Rai o rozmiennienie mu banknotu 500 złotowego. Wieśniak wyliczył 10 i 20 zło-

wymi banknotami 500 zł. i wręczył je „panu inspektorowi”, który 500 złotowego banknotu wieśniakowi narazie nie dał.

Ponieważ rzekomy furman przez dłuższy czas nie zjawił się „inspektor” postanowił udać się za nim pozostawiając w rękach naiwnego kmiotka kopertę zawierającą rzekomo 3.800 zł. w banknotach.

Naiwny Raja przez dłuższy czas oczekiwał powrotu rzekomego „inspektora” lecz bezskutecznie i wreszcie zdecydował się odkryć pozostawioną mu przez „inspektora” kopertę w której zamiast gotówki znalazł okrawki papieru.

Zrozpaczony wieśniak zawiadomił natychmiast o powyższym wypadku władze policyjne w Warszawie, które poszukują oszusta. (w)

Tragiczna uczta dziecięca

Dziewięcioro dzieci uległo zatruciu

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych gromadka dzieci w liczbie 9 udała się pod przewodnictwem najstarszego chłopczyka 10 letniego na polankę, położoną za ulicą Giuchą na Batutach.

Po kilkugodzinnych grach i harcach jedno z dzieci zwróciło uwagę na dziwną roślinę, dość duży krzew na którym rosły ładne kuleczki, podobne do niedojrzałych czereśni. Dzieci nazwały moc tych jagód i rozpoczęły ucztę. Po upływie pewnego czasu wszystkie poczuły szalone bóle i stopniowo opanowujący ich bezwład.

10-letni chłopczyk przyczołgał się do domu i zawiadomił o tem domowników. Zaalarmowano Pogotowie Ratunkowe, które niezwłocznie przybyło na miejsce.

Okazało się iż dzieci w nieświadomości swej najadły się owoców rośliny zw. pindrydą, które w stanie surowym są dość silną trucizną w stanie zaś ugotowanym jedną z najsilniejszych.

Dzieci, których nazwiska brzmią: Edmund Łuczak (8 lat), Tadeusz Wajrauch (5 lat), Lolek Traczyk (4 lata) Natalia Baranowska (5 lat) Stanisław Barański (8 lat), Anna Barańska (7 lat), Genowefa Zatorska (3 lata) Weronika Popiela (6 lat), Ryszard Wajrauch (10 lat), zamieszkałe wszystkie przy ul. Giuchej 1 zostały po zastosowaniu odtrutek pozostawione pod opieką rodziców. (p)

Śmiertelna kąpiel robotnika

20-letni młodzieniec utonął w stawie

Wczoraj mieszkańcy Stoki byli świadkami tragicznego wypadku jaki miał miejsce w pobliskim stawie. Niejaki 20-letni Stefan Filipczak, robotnik zam. przy ulicy Wschodniej 11, korzystając z ładnej pogody udał się na wycieczkę do wsi Stoki pod Łodzią, gdzie w miejscowym stawie postanowił zażyć chłodnej kąpeli. W pewnej chwili kąpiący się Filipczak dostał się na głęoką wodę i począł tonąć. Na krzyk tonącego pośpieszyli z pomocą inni

kąpiący się wycieczkowicze, lecz Filipczak znikł w nurtach stawu. Dopiero po upływie godziny udało im się wydobyć już martwego Filipczaka.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po przyjeździe na miejsce stwierdził już tylko zgon.

Powiadomione o powyższym wypadku władze policyjne zabezpieczyły na miejscu zwłoki tragicznie zmarłego robotnika. (w)

Rozpaczliwy czyn 15-letniej dziewczyny

Nie mogąc znieść wymówek targnęła się na życie

W dniu wczorajszym zaalarmowano Pogotowie Ratunkowe na ulicę Górna 7, do wypadku otrucia jodyną.

Okazało się, iż zatrutą była 15-letnia Helena Peda, zamieszkała tamże u brata swego. Po doprowadzeniu jej do przytomności zbadano ją, celem ustalenia powodów, które ją pchnęły do tego kroku. Dziewczynka opowiedziała, iż od dłuższe-

go czasu mieszka u brata swego i ciągle na każdym kroku słyszy uwagi, iż taka duża dziewczyna nie pracuje, a jest na łasce. Ponieważ żadnej pracy znaleźć nie mogła, a ciągle wymówki sprzykrzyły jej się postanowiła targnąć się na swe życie i w tym celu napiła się jodyny. Pogotowie w stanie zadawalniającym pozostawiło ją na miejscu. (p)

Popierajcie Wyroby Krajowe !!!

Tyfus wzmagają się

Wzmagać się od dłuższego czasu epidemia tyfusu brzuszego przybiera groźne rozmiary, czego dowodem są coraz liczniejsze wypadki zachorowań i wzmożony ruch w kasie chorych.

Jedną z przyczyn masowych zachorowań na tyfus brzuszny, to nieogłędne spożywanie wszelkiego rodzaju napojów, niejednokrotnie po jedzeniu owoców surowych przyczem jakość napojów, sprzedawanych na ulicach i w podrzędnych sklepach, sama przez się jest szkodliwa dla zdrowia i wywołuje komplikacje żołądkowe, a wreszcie i tyfus brzuszny.

O każdym wypadku zachorowań na tyfus brzuszny, należy zawiadomić odnośny urząd sanitarny. (b)

Krwawe pokłosie wczorajszej niedzieli

W mieszkaniu przy ul. Nowo-Łagiewnickiej 18 w celu samobójczym poderzniętą sobie brzytwą gardło 28-letni robotnik Edward Dryl.

Denatowi udzielono pomocy pogotowia ratunkowe.

Przy ul. Kiełbacha Nr. 7 podczas bójki odniósł 5 ran kłótych zadanych nożem 23-letni krawiec Motel Kudłak.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł niefortunliwego do szpitala św. Józefa.

W tejże samej bójce doznała ogólnych obrażeń ciała 24-letnia Chana Sura, żona Kudłaka, którą lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku pozostawił na miejscu.

W mieszkaniu domu przy ulicy Franciszkańskiej 36 podczas bójki został dotkliwie pobity 24-letni robotnik Jan Grabarz zam. przy ul. Konstantynowskiej 48. Poszkodowanemu udzielono pomocy pogotowie ratunkowe w lokalu III kom. P. P. (w)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokołowicza (Przejazd 19), Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b)

W sprawie zapisów na wyższe uczelnie

Akademicka Grupa Pracy i Akademickie Koło Łódzian zwracają uwagę maturzystom i maturzystkom, że od 20 sierpnia i 1 września rozpoczynają się zapisy na wyższych uczelniach w Polsce. Bliższych informacji udziela Biuro Informacyjne dla Maturzystów, czynne w poniedziałki, środy i piątki od 5—7 po poł. w lokalu przy ul. 11 Listopada (Konstantynowska) 26 i p. prawa oficyna.

Umorzenie długów hipotecznych w niemieckich zakładach ubezpieczeń

Ministerstwo skarbu (państwowy urząd ubezpieczeń) zawiadamia, iż celem umożliwienia polskim dłużnikom hipotecznym uzyskania wykreślenia z ksiąg hipotecznych długów hipotecznych, ciężących na ich nieruchomościach na rzecz niemieckich zakładów ubezpieczeń w wypadkach, kiedy odnośny niemiecki zakład zgodzi się na spłatę długu, wykreślenie z ksiąg hipotecznych może nastąpić na następujących warunkach:

1) Interesowany polski dłużnik winien w tym celu wnieść podanie do centrali Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.

2) Bank Gospodarstwa Krajowego zadaje przeszacowanie długu hipotecznego według obowiązujących przepisów o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych i zwróci się do niemieckiego zakładu ubezpieczeń z zapytaniem czy ten zgodzi się na spłatę swojej wierzytelności hipotecznej przez polskiego dłużnika w kwocie ustalonej przez bank w ten sposób, że uzyskana od dłużnika z przerachowania kwota zostanie wpłacona do Banku Gospodarstwa Krajowego na rachunek niemieckiego zakładu ubezpieczeń i zawinkulowana na rzecz państwowego urzędu kontroli ubezpieczeń z tym skutkiem, że niemiecki zakład ubezpieczeń nie będzie mógł dysponować ani sumami pozostającymi na tym rachunku ani też procentami od nich bez zgody ministerstwa skarbu (państwowego urzędu kontroli ubezpieczeń).

3) Po uzyskaniu zgody zakładu bank wezwie polskiego dłużnika do wpłacenia przerachowanego długu do banku i wpłaconą przez niego kwotę na rachunek niemieckiego zakładu zawinkuluje na rzecz ministerstwa skarbu (państwowego urzędu kontroli ubezpieczeń) w sposób powyżej wskazany. Jednocześnie bank zawiadomi niemiecki zakład ubezpieczeń o dokonanej wpłacie i zażąda nadesłania deklaracji (kwitu mazalnego), zezwalającej na wykreślenie odnośnej hipoteki z ksiąg gruntowych.

4) Po dokonaniu tej winkulacji ministerstwo skarbu (państwowy urząd kontroli ubezpieczeń) na zasadzie odnośnego zaświadczania banku udzieli przewidzianego w paragr. 2 rozporządzenia rady ministrów z dnia 17 września 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 752) zezwolenia na umorzenie długu hipotecznego, poczem będzie mogło nastąpić samo umorzenie długu hipotecznego i wykreślenie hipoteki.

Równocześnie ministerstwo skarbu (państwowy urząd kontroli ubezpieczeń) przypomina, że na mocy postanowień pa-

ragr. 2 wspomnianego rozporządzenia rady ministrów wierzytelności hipoteczne prywatnych niemieckich towarzystw ubezpieczeniowych nie mogą być jednak umarzane, obciążane i przelane na inne osoby bez zgody rządu polskiego, wobec czego osoby spłacające swoje długie hipoteczne bezpośrednio niemieckim zakładom ubezpieczeń względnie osoby nabywające od nich wierzytelności hipoteczne zabezpieczone na nieruchomościach w Pol-

sce, bez wspomnianego wyżej zezwolenia narażają się na poważne straty, ponieważ do czasu uregulowania zobowiązań ubezpieczeniowych niemieckich zakładów ubezpieczeń, nawet spłacone już wierzytelności hipoteczne nie będą mogły być wykreślone z ksiąg hipotecznych i będą zatrzymane na zabezpieczenie zobowiązań ubezpieczeniowych niemieckich zakładów ubezpieczeń.

Sprzedż dywanu króla Sobieskiego Brak pietyzmu dla pamiątek ojczystych

Właściciel Wilanowa, Adam Branicki, sprzedał w tych dniach do Paryża bezcenny zabytek sztuki, a mianowicie dywan perski z XVI wieku, jeden z trzech — najrzadszych i najpiękniejszych w Europie. Dywan ten pochodzi ze zdobyczy króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem i stanowi jedną z nielicznych pamiątek, przechowywanych w Wilanowie. Rozmiar jego wynosi około 8 mtr. długości i 4 mtr. szerokości.

Nabywcą dywanu, za sumę 20 tysięcy funtów szterlingów, jest jeden z multimiljardów, mieszkający stale w Paryżu Anglik, p. Calond Sgulbenkian. Na leży nadmienić, iż Augustowa Potocka, nie mogąc w inny sposób zabezpieczyć zbiorów wilanowskich za czasów niewoli rosyjskiej, zapisała Wilanów Ksaweremu Branickiemu, ojcu obecnego właściciela, który był znany z oszczędności. Zapisując Wilanów Ksaweremu Branickiemu, Augustowa Potocka kierowała się myślą, że rodzina Branickich nie rozproszy tak cennych dla kultury narodowej zbiorów wilanowskich.

Sprzedany do Paryża dywan, budzący podziw znawców, był zarejestrowany jako zabytek przez władze konserwatorskie. Sprawą tą zainteresowały się władze państwowe. Czynniki powołane do czuwania nad zabytkami sztuki w Polsce postanowiły przeciwdziałać wywiezieniu tego zabytku sztuki zagranicę. Jak donosi Agencja Press, wojewoda warszawski skorzysta prawdopodobnie już w najbliższych godzinach z uprawnień, jakie

daje władzom państwowym rozporządzenie o ochronie zabytków sztuki i zgłosi w imieniu rządu polskiego prawo pierwokupu historycz. dywanu. Uniemożliwi to narazie wywiezienie zagranicę dywanu, który, po załatwieniu formalności aktu kupna przez państwo, powiększy zbiory państwowe.

Polska nie posiada, niestety, zbyt wiele cennych zabytków i pamiątek. To też te, które zostały się u nas w kraju i jakie zdołaliśmy z wielkim trudem odebrać od dawnych zaborców, winny być u nas z jaknajwiększym pietyzmem przechowywane. Są one bowiem widomym świadectwem naszej dawnej i wielkiej kultury, a jednocześnie stanowią nienaruszalny spadek po świetnych czasach, gdy Polska Jagiellonów szła w pierwszym rzędzie w korowodzie wielkich mocarstw europejskich. Spodziewać się wobec tego należy, iż wojewoda warszawski skorzysta z rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 6 marca o ochronie zabytków starożytnych, którego mocą w razie sprzedania zagranicę jakiegokolwiek zabytku, państwu przysługuje w ciągu trzech dni od chwili zawarcia umowy co do kupna-sprzedania zabytku — prawo pierwokupu.

Jak się dowiadujemy Rząd polski skorzysta z przysługującego mu prawa pierwokupu i w ub. sobotę Rada Ministrów na wniosek Ministra Oświaty postanowiła nabyć cenny zabytek za sumę 865 tys. zł.

Wyrok na Łaniuchę zapadnie 17 września roku bieżącego

W dniu wczorajszym miasto nasze odbiegła wiadomość, że wyrok Sądu Okręgowego, skazujący Stanisława Łaniuchę — mordercę ś. p. Tyszerów i służącej ich Borowskiej, na karę śmierci został zatwierdzony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Wiadomość ta okazała się nieprawdziwą, gdyż jak już o tem donosiło „Hasło”, rozprawa w Sądzie Apelacyjnym odbędzie się dopiero 17 września r. b. a nie 17 sierpnia, jak głosiła puszczona wczoraj plotka.

Czy zwiedziłeś P. W. K. ?

George Courteline

Przekaz pieniężny

Przed kilku tygodniami zmarł słynny satyryk i humorysta francuski Courteline. Poniższy dialogowany feljton, piętnujący ostrzem satyry tępotę bezdusznej biurokracji, daje próbkę talentu Jerzego Courteline.

La Brige (przy okienku): Przepraszam... Jeden z moich przyjaciół... mój dłużnik... przesłał tysiąc franków przekazem pieniężnym na moje nazwisko, ale... zaadresował do ministerjum... Jestem tam referendarzem... Listonosz, który miał mi list wręczyć, przyszedł za wcześnie, zanim ja byłem w biurze.

Urządniczek: ...i zabrał go z powrotem. Jest to jego obowiązkiem.

La Brige: Zupełnie słusznie. Listonosz wrócił na pocztę...

Urządniczek: i... obecnie list znajduje się w moich rękach.

La Brige: Doskonale! Więc mógłbyś pan z łaski swojej wydać... Jestem...
Urządniczek: ...pan La Brige.
La Brige (lekko zdziwiony): Zgadza się. Ale skądże...

Urządniczek: Pan mnie nie poznaje?

La Brige: Tak... oczywiście...

Urządniczek: Przed pewnym czasem miałem przyjemność spotykać pana często na czwartkowych przyjęciach u państwa Crottemonilland.

La Brige: U Crottemonillandów? Rzeknie pan... Czy ma pan siostrę?

Urządniczek: Tak.

La Brige: Blondynka? Aha! już wiem. Cudowne dziewczę. Dokładnie sobie przypominam. Wybacz pan, proszę, że go od razu nie poznałem. Ale teraz poznaję, pan siedział w cieniu. Cieszy mnie ogromnie, że pan tak dobrze wyglą-

da. Jak się ma siostra pańska?

Urządniczek: Doskonale.

La Brige: Proszę ją pięknie odemnie pozdrowić.

Urządniczek: Bardzo chętnie.

La Brige: Serdecznie dziękuję... Więcej u pana jest przekaz pieniężny na tysiąc franków do mnie adresowany?

Urządniczek: Tak jest (pokazuje mu list).

La Brige: Dziękuję. (Wyciąga rękę przez okienko).

Urządniczek: (cofając rękę, w której trzymał list): Wybacz pan...

La Brige: Co to? Nie chce mi pan wydać listu?

Urządniczek: Chętnie go wydam, ale przedtem musi się pan wylegitymować!

La Brige (zdziwiony): Przed kim?

Urządniczek: Przedemną.

La Brige: Przed panem?

Urządniczek: Pewnie.

La Brige: (zdumiony): Dziwne! Ja mam przed panem stwierdzić, że jestem Le Brige, kiedy mnie pan poznał pierwszy, mnie, którego tyle razy widział pan-

Komunikat

Zarząd Cechu Rzeźniczo - Wędliniarskiego w Łodzi komunikuje, że urządza wystawę swoich członków na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania. Zapis przyjmuje do dnia 18 b. m. gospodarz Cechu p. Konecki Kopernika 46. Wyjazd nastąpi w dniu 24 sierpnia r. b. z dworca kaliskiego o godzinie 12 minut 20 w nocy (0.20 m.).

Wpisani na listę winni się stawić w dniu wyjazdu o godzinie 11.30 m. (23 minut 30) punktualnie w poczekalni na dworcu kaliskim klasa II.

Kapitały zagraniczne w Polsce

Ogólna suma inwestowanych w Polsce kapitałów zagranicznych wynosi 4800 milj. złotych, z czego 3800 t. j. 80% przypada na pożyczki państwowe, 340 milj. t. j. 7% na pożyczki samorządowe, 600 milionów zaś, t. j. 13% na pożyczki, udzielone towarzystwom akcyjnym. Udział kapitału zagranicznego w ogólnej sumie kapitałów akcyjnych istniejących w Polsce 850 towarzystw akcyjnych wynosi 20%. Największy jest udział ten w przemyśle naftowym, (60% kapitału akcyjnego), w górnictwie (32%).

„CZARY”

Kino w ogrodzie

Dziś po raz ostatni
Tani Tydzień
wszystkie miejsca w ogrodzie
po 50 gr. i 1 zł.

Z powodu remontu sala zimowa na krótki okres czasu zamknięta

2 seanse od godz. 8-iej—10-iej
" " " 10 —11.30

W programie wspaniałe 2 szlagiery

I

Ulubienica Paryża

Pikantna eskapada miłosna z udziałem uroczej Primabaleryny Paryskiej
Dolly Grey

II

Kobieta

Symfonia nieokiełznanych zmysłów w potężnym dramacie erotycznym
z **Glorją Swanson**

u naszych znajomych, Crottemonillandów?

Urządniczek: Ja pana jako prywatną osobę poznałem... jako urzędnika ministerjum pana nie znam.

La Brige: Słowo daję, mnóstwo już widziałem kwiatków biurokratycznych, ale to przecież...

Urządniczek: Jestem państwowym urzędnikiem; przepisy są przepisami i nie mogę ich przekroczyć.

(La Brige chce coś powiedzieć).

Urządniczek: Chodzi przecież o moją osobistą odpowiedzialność. Przypuśćmy, że pan nie jesteście właściwym adresatem. Cóżby się stało? Po pierwsze naraziłbym się na naganą, po drugie musiałbym z własnej kieszeni dołożyć tysiąc franków...

La Brige: Cóż, u diabła, panu do głowy przychodzi? Jestem La Brige czy nie? Czy wedle pana jestem La Brige?

Urządniczek: Pan jesteście La Brige, to prawda.

(Dokończenie nastąpi).

Kino „RESURSA”

ul. Kilińskiego Nr. 123.

239

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

WSPANIAŁA UCZTA DLA ZWOLENNIKÓW KINA
POEMAT NA CZEŚĆ MIŁOŚCI

FILM NAD FILMY

ROMANS HRABIANKI L.

Rolę główną kreuje uroczą włoszka
miss Italia

oraz bohater głośnych obecnie filmów
sensacyjnych

CARMEN BONI

JACK TREVOR

Początek seansów w dni powszednie o godz.: 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9.

Wielka symfonia serc i uczuć
w potężnym arcyfilmie p. t.

„Wyspa łez”

z udziałem 2 gwiazd ekranu

Lya de Putti

i
Paweł Wegener

Od jutra kino „PALACE”

Bank Rzemieślników Łódzkich w Łodzi

Spółdzielnia z ogr. odp.

Łódź, ul. Kilińskiego 123

(gmach Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa”)

przyjmuje

wkłady oszczędnościowe od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.

Złatwia wszelkie operacje bankowe.

Poradnia Wenerologiczna Lekarzy Specjalistów ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz.
w niedziele i święta 9—2 pp.
od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych
moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem
i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
223 PORADA 3 zł.

Dr. WÓLKOWYSKI Cegielniana 25. Tel. 26-87. powrócił

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 404
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową).
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp.
w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

Dr. med.

RÓŻANER

Dzielna 9, tel. 28-98

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 190

DR. HELLER POWRÓCIŁ

Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 79-89

Do 10 r. i 4—3 w. Dla pań specjalne
godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp.
Dla niezamożnych ceny leczenia 224

FOTO-MECHANIK

P. FIRCHO

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 141
przyjmuje wszelkie reperacje z branży
fotograficznej jakoteż wywoływanie,
kopowanie, powiększanie i t.p.

Solidne i punktualne wykonanie
Ceny konkurencyjne.

Różne

Przyjmę

panów na mieszkanie,
ul. Radwańska 44 m. 7 147

Poszukuję

pracy jako kierownik, inkasent, lub biurowy pracownik
Posiadam wieloletnią praktykę. Jako kaucję złożę zabezpieczenie hipoteczne wartości do 50 tys. zł. Oferty A. S. 171

Wolne posady

Potrzebny

uczeń stolarski.
Miroński Jan, Łągowiecka 72 178

Ogłoszenia Fuchs'a to mur

o który oprzeć się może najpewniej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamowa do

Akwizycji ogłoszeń

FUCHS

Piotrkowska 50, tel. 21-56

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa	5.—
Zagraniczna	8.—
Odnoszenie do domu	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie 50 gr. za wiersz milimetr. 1 łam (strona 4 łamy)	1	4
W tekście	1	4
Za tekstem	1	4
Nekroplogi	1	4
Zwyczajne	1	(10 łamów)
Drobne 10 gr. poszukiwanie pracy 5 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. 30 proc. drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 procent drożej. Ogłoszenia akcydensowe 30 procent drożej.		

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkich już przyjętych ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa się za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcją nie zwraca.